

CIA torturowała więźniów po tym, jak udzielili informacji

3 kwietnia 2014

CIA przez lata wprowadzała w błąd amerykańską administrację i opinię publiczną, ukrywając prawdę o brutalnych metodach przesłuchiwania więźniów, sposobach ich traktowania i o wielu innych swych posunięciach – pisał dziennik „The Washington Post”.

Wysokiej rangi urzędnicy amerykańskiej administracji, którzy zapoznali się z raportem komisji Senatu ds. wywiadu nadzorującej działalność CIA wspominają o nowych, obciążających Agencję informacjach zawartych w tym dokumencie. Dotyczą one tajnych więzień CIA oraz przekłamań w sprawie tzw. wzmocnionych technik przesłuchań.

Komisja ds. wywiadu sporządziła ponad rok temu liczący 6300 stron raport na temat metod prowadzenia przesłuchań przez CIA, jednak dokument ten został utajniony – wyjaśnił „WP”.

3 kwietnia komisja ma głosować nad ewentualnym odtajnieniem skróconego, liczącego około 400 stron podsumowania dokumentu, jednak nawet jeśli zapadnie taka decyzja, miną miesiące zanim zostanie on upubliczniony – przewiduje gazeta.

Dziennik powołując się na anonimowe źródła podaje, że więźniów brutalnie przesłuchiowano nawet wtedy, gdy analitycy Agencji byli przekonani, że nie mieli oni już nic do powiedzenia. Jedną z form wymuszania zeznań w więzieniu w Afganistanie było wrzucanie więźniów do lodowatej wody.

Najbardziej niepokojący wniosek z dokumentu komisji senackiej to to, że pracownicy agencji przez wiele lat przeinaczali fakty, dowodząc w raportach dla ministerstwa sprawiedliwości oraz Kongresu, że dzięki brutalnym przesłuchaniom zdobywali bezcenne informacje, których nie można było pozyskać innymi

metodami. Czy to w istocie prawda? Odpowiedź brzmi: nie – powiedział jeden z rozmówców dziennika.

CIA miała przypisywać drastycznym przesłuchaniom fakt „wydobycia” z więźniów danych o absolutnie kluczowym znaczeniu dla wywiadu. Prawda była inna, bo więźniowie udzielili tych informacji zanim zostali poddani takiej presji – poinformowali rozmówcy „WP”.

Źródła waszyngtońskiej gazety podkreślają, że z wielu danych wynika, iż „zdolność CIA do pozyskiwania ważnych informacji, włącznie z tymi, które pozwoliły odnaleźć i zabić Osmę bin Ladena, miała niewiele wspólnego ze „wzmocnionymi technikami przesłuchań””.

Rzecznik Agencji powiedział „WP”, że jej władze nie zapoznały się jeszcze z raportem senackiej komisji, toteż na razie nie będą go komentować.

W marcu senatorka Dianne Feinstein, która przewodzi komisji ds. wywiadu, oskarżyła CIA o przeszukiwanie komputerów asystentów członków komisji, którzy pracowali nad przygotowaniem raportu.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl